

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 16 maja 1923 r.

Cena numeru  
500 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00  
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500  
poza Łodzią egz. 5500

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Jutro, w czwartek dn. 17 b. m. o godz. 7 wiecz.

## OTWARCIE OGRODU (Leście od ul. Moniuszki)

Codziennie koncert L. O. S. pod batutą p. M. CHWATA.

Restauracja i kawiarnia pod własnym zarządem.

Grand-Hotel

Grand-Hotel

Większe biuro architektoniczne w Łodzi  
poszukuje

młodego architekta  
względnie  
technika budowlanego

o skończonych kwalifikacjach technicznych i  
zdolności artystycznej z praktyką biurową i  
budowlaną na stanowisku kierownika biura. Re-  
fleksje się wyłącznie na pierwszorzędne siły.  
Oferty z krótkim życiorysem, z podaniem wy-  
szkolenia, odpisami świadectw, szkicami osobiście  
wykonanych robót, które zostaną zwrócone i  
warunkami wynagrodzenia należy składać w Re-  
dakcji niniejszego pisma sub „D. O.” (783a2)

## KLUB NARODOWY w ŁODZI.

6174d1

W czwartek, dnia 17-go maja o godz. 8 ej wieczorem

w Sali Handlowców Polskich, Piotrkowska № 108.

Al. Świętochowski wygłosi odczyt p. t.

### „Polska marzona i Polska rzeczywista”

Bilety wcześniej nabywać można w składach „Po-handel”, Anrzeję 1  
a w dniu odczytu od godz. 7 ej wieczorem przy wejściu na salę.

## Rosja prowokuje.

TROCKI O POLSKIEJ POŻYCZCE WOJENNEJ.

MOSKWA 15-5. Na ostatniem posiedze-  
niu sowieckiej rady wojennej Trocki, wspomi-  
nając, o otrzymaniu przez Polskę 400 miliono-  
wego kredytu od Francji, Trocki oświadczył:

— Nie ulega wątpliwości, że Polska, o-  
trzymując pożyczkę od rządu Poincarego zo-  
bowiązała się trzy czwarte tej pożyczki użyć  
wyłącznie na potrzeby wojskowe: według po-  
słanych przez nas danych przystąpiła już  
do reorganizacji i wzmocnienia artylerji i  
wojsk technicznych.

Potem przeszedł Trocki do takich wy-  
rażnych pogroźek:

Zdaje mi się — mówił — że pożyczka

ta figuruje we francuskich wydatkach pań-  
stwowych nie jako kredyt dla rządu polskiego,  
lecz jako koszt utrzymania wojsk kolonialnych  
Francji na Wschodzie Europy (!), albowiem  
opinja francuska i rosyjskie sfery rządowe są  
doskonale poinformowane o zdolnościach pla-  
tnicznych naszego sąsiada (Rosja lepiej płaci!!)  
Rosja ze swej strony ma prawo spodziewać się,  
że w danym wypadku umożliwi nam pan Po-  
incare zużytkowanie w przyszłości doskonałego  
uzbrojenia wojsk polskich na potrzeby armji  
czerwonej, która w ten sposób jeszcze raz otrzy-  
ma broń za pieniądze francuskiej burżuazji  
i imperjalistów.

## Obrady konferencji prasowej.

O BYT PRASY POLSKIEJ.

WARSZAWA 15-5 (A. W.) Dziś przed  
południem rozpoczęły się obrady konferencji  
prasowej. Obrady zagał prezes ministrów gen.  
Sikorski, udział bierze około 150 przedsta-  
wicieli polskiej prasy perjodycznej, zarówno sto-  
lecznej, jak i prowincjonalnej. We wstępnem  
przemówieniu prezes gen. Sikorski zaznaczył,  
że celem konferencji jest podjęcie kroków, ku  
ułatwieniu bytu prasy, wobec jej ciężkich wa-  
runków ekonomicznych.

Podziękowanie prezesowi za inicjatywę  
i zagał wyraził prezes syndykatu dzien-  
nicarzy polskich poseł Dąbski i przedstawił w  
swoim przemówieniu obraz trudnych warun-

ków ekonomicznych, z którymi walczy prasa  
polska. Silne wrażenie wywarło przemówienie  
redaktorów z kresów: pp. Minitkiewicza i Kan-  
tarka, którzy zobrazowali ciężką pracę prasy  
polskiej w Gdańsku i na Górnym Śląsku, gdzie  
słowo polskie walczy bez poparcia rządu z pra-  
są niemiecką, która ze swej strony doznaje sze-  
rokiego poparcia od rządu swych zagranicz-  
nych rodaków. Obaj mówcy doszli do przykre-  
go wniosku, iż jeżeli dalej tak pójdzie, to prasa  
polska w tych stronach zupełnie może zamil-  
knąć.

Zostały wybrane dwie komisje: wydaw-  
nicza i informacyjna. Pierwsza pod przewo-

## Urzednikom

6168b

wszystkich stanów sprzedajemy na warunkach dogod-  
nych materiały damskie męskie, etaminy, zefiry,  
kretony, froite, firanki i t p. Ubrania gotowe i na  
obstalunek. — Sprzedaż na wyplatę.  
„GLOBUS”, Piotrkowska 79

DO DZISIEJSZEGO NUMERU DOŁA-  
CZAMY „KURJER SPORTOWY”.

## WIADOMOSCI POLITYCZNE

O polską większość sejmową.

(wp) W poniedziałek odbyło się posie-  
dzenie klubu chrześcijańsko — narodowego  
pod przewodnictwem posła Dubanowicza. Ze-  
branie upoważniło prezydium do dalszych per-  
traktacji ze stronnictwem „Piasta”, o utworze-  
nie polskiej większości sejmowej.

Z komisji budżetowej.

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu sejm-  
owa komisja budżetowa przystąpiła do rozdzia-  
łu pomiędzy swych członków referatów: 1) o  
emisji banknotów, 2) o prowizorjum na II. kwar-  
tal i 3) o preliminarzu budżetowym na rok  
1923. Ponieważ nikt z członków komisji nie  
chciał żadnego z tych referatów przyjąć, więc  
marszałek Sejmu wyznaczył referatów z urzę-  
du.

Delegacja fińska do Polski.

(wp) Na skutek porozumienia rządów pol-  
skiego i fińskiego zostało ustalone, że delegacja  
fińska do spraw handlowych z Polską przybę-  
dzie do Warszawy w pierwszej połowie czer-  
wca.

Rokowania potrwać około tygodnia.



## TELEFONEM Z WARSZAWY

## SPRAWY ZBRODNI SKOLIMOWSKIEJ PRZED SADEM.

\*) Badanie licznych świadków w sprawie zbrodni skolimowskiej, odbywa się w nader przyspieszonym tempie. Jedynie pozostała przy życiu Irena Ryglówna widziała jak jeden z bandytów bił Zofję Reglównę grubym drągami, jak sprowadzono przemocą do sypialnego pokoju 2-ech robotników z młyna: Orzechowskiego i Winiarka i słyszała wrzeszcze jak przed wyjściem bandytów siostra jej Zofja i kominiarz Kraszewski błagali rzewnymi łzami napastników, by zabrali wszystko, lecz by darowali im życie: — w odpowiedzi na to Irena usłyszała jeno szereg strzałów bandyci najpierw zastrzelili Zofję Reglównę, następnie zaś Antoniego Regła, Winiarka, Orzechowskiego, Kraszewskiego i przed samym wyjściem postrzelili jej brata Henryka, który później zmarł na skutek otrzymanych ran.

Student Małek, otrzymał kilka strzałów rewolwerowych w głowę. Co się dalej działo, Małek nie pamiętał.

Powrócił do przytomności dopiero wtedy, gdy jeden z bandytów wychodząc kopnął go „na pożegnanie“ nogą.

Wczoraj odbywało się dalsze badanie świadków.

Zeznania osób poszkodowanych, spokrewnionych z ofiarami zbrodni, zawierające pojedyncze momenty czynów bestjańskich, — wywołały powszechnie uczucie zgromy wśród publiczności.

## DODATEK 15 PROC. DLA URZĘDNIKÓW.

\*) Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, urzędnicy państwowi otrzymać mają w dniach najbliższych 15 proc. od poborów z dnia 1 maja, tytułem dodatku wyrównawczego za miesiąc kwiecień.

## Z ostatniej chwili.

## ZJAZD DELEGATÓW ZW. ZAW. LITERATÓW POLSKICH.

LWÓW 15-5 (AW) Dnia 20 i 21 bm. odbędzie się tu coroczny zjazd delegatów związku zawodowego literatów polskich, na który przybędą delegaci z całej Polski.

## POJAK ZDOBYWA PIERWSZĄ NAGRODĘ W RZYMSKIM BIEGU MYŚLIWSKIM.

EZYM 14 (PAT) W dzisiejszym dniu konkarsów hipicznych w biegu myśliwskim (14 przeszkód, przepisany czas jazdy niezmiernie krótki) po zaciętej walce Królikiewicz na Fikadorze zdobył pierwszą nagrodę: Rumel na Kleopatrze zyskał szóstą. Zwycięstwo Królikiewicza przyjęto z entuzjazmem ze względu na olbrzymią brawurę z jaką dokonał biegu.

## Z KONFERENCJI LOZAŃSKIEJ.

LOZANNA 15 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komitetu finansowego zgodzili się sojusznicy na zniesienie sanitarnej kontroli w cieśninach, natomiast Turcy złożyli oświadczenie, i zobowiązują się zaangażować trzech lekarzy dla pełnienia służby sanitarnej.

## RADA AMBASADORÓW NIE UZNA OGRODZENIA AUTONOMJI KŁAJPEDY.

WARSZAWA 15 (PAT) Min. spr. zagr. otrzymało z Paryża wiadomość, że dnia 9 bm. konferencja ambasadorów postanowiła zawiadomić rząd litewski, że mocarstwa sprzymierzone, reprezentowane na konferencji postanowiły uważać za nieważną decyzję rządu litewskiego co do ograniczenia autonomji na terytorjum Kłajpedy.

## MARSZAŁEK FOCH W PRADZE.

PRAGA 15-5 (wł.) Podczas przyjęcia na dworcu wyraził marszałek Foch ubolewanie z powodu śmierci żony prezydenta Masaryka i zabójstwa min. Roschina. Następnie wspomniał o ciężkich warunkach przeżyć i zasługach narodu czeskiego i końcowem jego zwycięstwem. W końcu przemówienia marszałek Foch oświadczył, że pochód nad Renem był walką o wolność wszvstkich uciesnionych i spodziewa się, że gdyby walka miała się jeszcze raz powtórzyć Czechy znajdą się przy boku Francji.

## ZBRODNICZY ZAMACH NA POCIĄG.

POZNAŃ 15-5 (wł.) Wczoraj o godz. 7-ej wiecz. na 143 klm. pomiędzy stacjami Międzychód — Rokitnica przed nadejściem pociągu osobowego nr. 2032 niewiadomi złoczyńcy podłożyli stos kamieni. Pociąg zatrzymano. Po usunięciu przeszkody pociąg wyprawiono z opóźnieniem 15 minut.

## Odpowiedź sowietów Anglii

## SOWIETY, USTĘPUJĄ?

MOSKWA 15-5 (A. W.) Odpowiedź sowietów na notę angielską proponuje celem załatwienia kwestji spornych ustalenia specjalnej konferencji, pozostawiając wybór jej miejsca i termin Anglii. Rosja sowiecka godzi się na zwolnienie okrętów angielskich, oraz na oznaczenie szerokości strefy wód terytorjalnych, dostępnych dla marynarki handlowej angielskiej.

LONDYN 15 (PAT) Wczoraj wieczorem obradował gabinet angielski nad odpowiedzią sowiecką.

MOSKWA 15-5 (A. W.) W sprawie prowokacyjnej noty sowieckiej, podpisanej przez

urzędnika komisariatu spraw zagranicznych Weinsteina, w odpowiedzi na petycję ustępu noty Curzona, rząd sowiecki zgłosił swoją gotowość zupełnej anulacji tej odpowiedzi.

LONDYN 15 (PAT) „Daily Mail“ donosi, że odpowiedź sowietów na notę angielską zaznacza, że niema żadnych powodów do zrywania stosunków między Anglią i Rosją, gdyż kwestje sporne między oboma państwami są tak drobne w porównaniu z ewentualnymi skutkami zerwania, iż przy dobrej woli mogą być uregulowane w drodze konferencji w krótkim czasie. Chodziłoby tylko o porozumienie się co do czasu i termin tej konferencji.

## Dalszy pochód Francuzów.

LUDWIKSHAFEN 15 (PAT) Dziś o godz. 5-tej rano obsadzili Francuzi kąpielnię fabrykę aniliny i sody.

FRANKFURT 15 (PAT) O godz. 4-tej rano francuzi obsadzili miasto Limburg.

## Proces o zdradę stanu.

## DALSZY, CIĄG ROZPRAW ZEZNANIA OSKARŻONYCH.

WARSZAWA „Przeg. Wiecz“ donosi: Zeznania Wiery Masłowskiej rzucają światło na rolę Pragi czeskiej jako ogniska wszelkich ruchów antypolskich, popieranych przez pewne prądy polityczne czeskie.

Tak samo mówił o Pradze Sergiusz Baranow, drugi główny oskarżony.

Prokurator pyta:

— Za jakiego obywatela uważa się oskarżony?

— Za obywatela Polski, bo jako poseł złożyłem przysięgę w Sejmie Rzplitej.

— Czy oskarżony służył u bolszewików w czasie inwazji roku 1920.

Baranow odpowiedzi odmawia.

Na to prokurator prosi o włączenie do aktów sprawy rozkazu, który Baranow podpisał jako prezes „Juridyczeskawo Oddiela“ w Grodnie, podczas inwazji bolszewickiej. Rozkaz jest w oryginale.

Obronca Wróblewski interweniuje pośpiesznie. Baranow decyduje się dać wyjaśnienia.

Przyznaje się, że współpracował z bolszewikami. Ale dla osłabienia wrażenia powiada, że „czy ničo to całe miasto“. Na to prokurator indaguje

dalej: — Czy oskarżonemu wiadomo że przewodniczący „Juridyczeskawo oddiela“ musiał być z urzędu członkiem kolegjum Czereszczajki? Baranow odpowiada że mu o tem nie wiadomo.

W sensacyjnej zwroty obfitowało również przesłuchanie posła Szymona Jakowiuka. Zaprzęcza on, jakoby otrzymywał pieniądze z Litwy kowieńskiej, utrzymuje, że bolszewicy aresztowali go, tak samo jak pos. Baranowa, gdy ustępowali z Grodna. Zajmuje się też zarzutem, że zademonstrował w Kownie Stanisława Puzyrewskiego — twierdzi, że tego nie uczynił, bo żadnych stosunków nie utrzymywał z Litwą kowieńską od r. 1920.

Znów interweniuje prokurator przedstawiając dwa ważne dokumenty. Obydwa są litewskie, przekład polski jest dołączony. Stwierdzają one, że Szymon Jakowiuk przyczynił się do oskarżenia przez władze litewskie Puzyrewskiego który został przez sąd wojskowy litewski skazany na sześć lat ciężkich robót.

Przesłuchiwanie oskarżonych trwa w dalszym ciągu.

## Kryzys przemysłowy w Zagłębiu Dąbrowskiem.

## STAGNACJA. — KONFERENCJA W SPRAWIE PODWYŻKI PŁAC. ZNIŻKA CEN ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH.

SOSNOWIEC 15 (AW) Od pewnego czasu dają się zauważyć pewne objawy stagnacji w przemyśle węglowym zagłębia. Dotyczy to przede wszystkim kopalń małych, które mając węgiel gorszy i mniejsze środki obrotowe, zaczynają zmniejszać produkcję, a nawet częściowo zamykać przedsiębiorstwa. Jest jednak nadzieja, że zjawisko to nie przybierze większych rozmiarów i właściciele kopalń wynajdą rynki zbytu, inaczey bowiem poważna liczba robotników pozostałaby bez pracy.

SOSNOWIEC 15-5 (AW) W ostatnich dniach odbyła się konferencja przedstawicieli rady zjazdu

z delegatami związków górniczych w sprawie ustalenia nowego cennika na miesiąc maj. Związki górnicze wysunęły początkowo żądanie 30 proc. podwyżki, które następnie zredukowały do 10 proc. Rada zjazdu natomiast zaproponowała 5 proc. podwyżki, ponieważ w przemyśle górniczym w ostatniej chwili odczuwać się daje zastój.

SOSNOWIEC 15-5 (AW) Ceny artykułów żywnościowych w zagłębiu obniżają się w dalszym ciągu. W dniu dzisiejszym piekarnie obniżyły cenę chleba o 600 mk. na bochenku.

## VII LOTERJA PAŃSTWOWA

Pierwsza klasa. — Pierwszy dzień.

Główniejsze wygrane.

Mk. 4,000,000 nr. 81016  
Mk. 2,500,000 nr. 6020.  
Mk. 2,000,000 nr. 79746.  
Mk. 1,500,000 nr. 50308.  
Mk. 800,000 nr. 40930.  
Mk. 400,000 nr. 47716.  
Mk. 200,000 n-ry: 42181 78949.

Mk. 150,000 n-ry: 23066 23713 54091.  
Mk. 100,000 n-ry: 4415 35919 55815  
58822.  
Mk. 80,000 n-ry: 8684 23205 28031  
35858 56308 63694.  
Mk. 50,000 n-ry: 1587 1926 14296 24976  
39482 51020 56038 67110 76370 78021 83990.  
Mk. 40,000 n-ry: 4878 6408 10621 16139  
16407 23011 24864 34124 41690 51591 58921  
61964 67861 72525 80415.



# Niedoceniona zasługa

Wrzód, który się rozrósł na bezkresnych ziemiach, padłego w gruzy caratu, doszedł już do tej fazy, iż domaga się on radykalnego przecięcia.

Gdybyśmy chcieli, od początku, powtórzyć, wszelkie wiarołomstwa, krzywoprzysięstwa, szantaże rządu robotniczo—włściańskiego Sowdepji, połączone zazwyczaj ze zwykłymi morderstwami, wykonywanymi z zimnym wyrachowaniem i rytualnym okrucieństwem. to moglibyśmy trzy, — grube jak Talmud księgi wypełnić, — i jeszcze nie zmieścilibyśmy wszystkich ich kryminalnych przestępstw.

Niedawne to czasy, kiedy Lloyla George, lubujący się w „fałszywej grze”, też postępowiec i radykał prowadził całą Europę na pasku konferencji i przedstawianiu złotodajnych koryzyści, jakie można osiągnąć z bratania się z emerywanami katorżnikami, którzy dzierżą ster rządów w Rosji.

Skończyła się ta polityka, tego zaprzysiężonego obrońcy bolszewickiej niewinności, jak każdego postępowca i radykała: złapano go na usiłowaniu ordynarnego „bucnięcia” Rosji kopalni nafty w Baku, i na kopaniu dołków swoim najlepszym przyjaciółom do spółki z Niemcami i w konkluzji... dymisja.

Obecnie Europa dochodzi do przytomności, po powojennym „postępie”, sianym wśród mas tajemniczą dłonią mędrców Sjonu zbiera się burza, która może nareszcie oczyścić duszne i niezdrowe powietrze, z rozkładającego się trupa caratu. —

Anglja wystosowała ultimatum do Rosji — z terminem dziesięciodniowym, zaznaczając wyraźnie, iż nadal z siebie kpić nie pozwoli. —

Uważamy, iż Polska, która ma stokroć więcej przyczyn do analogicznych reminiscencji, korzystając z odpowiedniej chwili, powinna zarzucić bezpożyteczną pisaninę z notorycznym diab—lomata Czczerinem, zaniechać kosztowne go egzekwowania starych dywanów i przyłączyć się do kroku Anglii.

Czyn Conradi'ego w Lozannie, który zastrzelił tak wybitnego ajenta czerezwyczajki jakim był Worowski, i poranił jego komiltonów — zasługuje na uznanie; na tej samej podstawie zasługuje na uznanie i szacunek ten, kto narażając swoje życie zastrzelił wściekłego psa.

Nim się potępi człowieka, trzeba zbadać pobudki jakie kierowały przestępcą, a w tym wypadku, czyliż zabójstwo jednego z katów, którzy w bestjałski sposób pomordowali bez żadnego sądu rodzinę Conradi'ego w Rosji, nie jest właściwie wymierzaniem sobie sprawiedliwości na tych, których ręka prokuratora dosięgnąć nie była w stanie?

Sądzimy, iż sądy szwajcarskie, wezmą te okoliczności pod uwagę i skarżą przestępcę tak jak na to zasługuje według sumienia, — nie według prawa. —

W każdym razie, lozański zamach jest jeszcze jednym dowodem, iż wszędzie budzi się świadomość co są bolszewicy, jaka ich wartość moralna i na co zasługują. —

Dzisiaj Europa zaczyna rozumieć Polskę, rozumieć jej olbrzymią zasługę przed całym światem, kiedy nad Wisłą, wstrzymała czerwona zaraza gotową po przez Ren dosięgnąć Alp i Pirenejów.

Ale stokroć większą zasługę wykazał nasz naród, opierając się całej sieci intryg i ułud mało licznych mu przez agentów Lenina i Bronsteina

(Trockiego), opierając się wszelkim próbom wprowadzenia u nas na drodze agitacji socjalizacji i bolszewizmu.

Liczne szczepienia chorobotwórcze, na które Moskwa łożyła miliony i miliardy, spełży na niczem: zdrowy organizm narodu, mimo niskiego poziomu umysłowego, wiedziony instynktem i rozsądkiem, poszedł właściwą drogą.

To pokojowe zwycięstwo nad niustannie pracującymi na naszą zagładę rozkładowemi silami, dzisiaj zaczyna dopiero oceniać Europę i bodaj to temu naszemu sukcesowi zawdzięczamy wizyty sterników wojskowych Francji i Anglii.

Polska, urosła obecnie do znaczenia potężnej tamy, chroniącej cywilizację Zachodu przed zgnieceniem przez brudne fale rosyjskie.

Naród, który wykazał tyle odporności, ma świetną przyszłość przed sobą; nasze pokolenie schodzące do grobu, może odejść spokojnie: spełniło lepiej niż mogło swój obowiązek.

A nasze cierpienia, głód, chłód, niedostatki, niechaj spoczną w wolnej ziemi, pod wspólnym krzyżem z prochami praocjów, na którym wyryty złotemi zgłoskami będzie widział wiekopomny napis!

— Pro patria....

A S.

## Głosy prorocze.

(o) Bystrzejsze umysły oddawna przewidywały, że w razie wybuchu rewolucji w Rosji nastąpi tam kataklizm, o jakim świat jeszcze nie słyszał. Oto co pisze w tym przedmiocie Jan Potocki, znakomity historyk, podróżnik, uczony jeden z najlepszych znawców Słowiańszczyzny:

„Olbrzymia różnica między szlachcicem a chłopem rosyjskim musi doprowadzić do strasznej katastrofy. Jeżeli rewolucja zapali się na północy, koniecznym jej skutkiem będzie wytepienie wszystkiego co jest cywilizowane i powrót tyek stron do barbarzyństwa.

Słowa te skreślone były najpóźniej na początku zeszłego stulecia, albowiem Jan Potocki urodzony w r. 1761, zmarł r. 1815.

Dalej musimy przytoczyć ustęp z dzieła jednego z twórców socjalizmu, żyjącego w połowie 10-go wieku filozofa francuskiego Proudhona, który jakby w proroczym natechnieniu przeowiada przebieg rosyjskiego przewrotu:

„Rewolucja socjalna — musiałaby skończyć się olbrzymim kataklizmem, którego bezpośrednim skutkiem byłoby wywołanie ziemi, skrępowanie społeczeństwa kaftanem dla obłąkanych, a gdyby było możliwe, żeby taki stan potrwał choćby kilka miesięcy, spowodowałby śmierć z głodu wielu milionów ludzi.

„Kiedy rząd będzie bez pieniędzy, kiedy

wygłodniała stolica, blokowana przez prowincję, pozostanie bez dopływu; kiedy robotnicy demoralizowani przez politykę klubów i bezrobocie, szukać będą sposobu, żeby przeżyć; kiedy rekwizycje domowe będą jedynym środkiem dochodu; kiedy pierwszy snop zostanie zrabowany, pierwszy dom rozbity, pierwsza pochodnia zapalona, kiedy krew popłynie, kiedy ohyda rozkładu zapanuje w całym kraju — wtedy do wiecie się, co to jest rewolucja socjalna.

„Tłum rozszalały, armja pijana gniewem i zemstą, szable dobyła, piki, strzelby, młoty, tasaki... Miasta ponure i milczące, policja u ognisk domowych, przekonania podglądane, słowa podsłuchiwane, lzy wypatrywane, westchnienia liczone, milczenie szpiegowane, wszędzie szpiegostwo i denuncjacje, pożyczki przymusowe, rekwizycje nie do zniesienia, pieniądz papierowy bez wartości, wojna u granic, bezlitosne prokonsulaty, komitet naczelny o sercu z żelaza — oto owoce rewolucji, nazwanej demokratyczną i socjalną! Ze wszystkich mych sił odtrącam od siebie taki socjalizm, który może żyć tylko omamieniem tłumów“.

A jednak tego samego pragną dla Polski komuniści polscy i pracują bez skrupułu nad zgubą własnej ojczyzny.

Z. S.

## O polskość przemysłu górnośląskiego.

Po długich układach, prowadzonych w Pradze i Berlinie, młody biljoner austriacki Zygmunt Bosel zapewnił sobie wraz z kilku wielkimi przemysłowcami czeskimi i niemieckimi przeważający wpływ na kopalnie węgla i huty po polskiej stronie Górnego Śląska. Ten trzydziestoletni człowiek zaomnił wszystkie powojenne kariery. Jest on obecnie prezesem wie deńskiego Union — Banku, należy do pierwszych finansistów i najbogatszych ludzi w Austrii, cały zaś majątek, przedstawiający połączoną sumę nawet w funtach szterlingów, zebrał w ciągu ostatnich czterech lat. Dzięki zręcznemu manewrowi giełdowemu nabył większość akcji Union — Banku. Z doświadczeniem do skutku interesu na polskim Górnym Śląsku, staje w rzędzie ludzi, panujących nad przemysłem i nad finansami w Europie środkowej.

Podczas swej podróży do Pragi Bosel nawiązał ścisłe stosunki handlowe z Fritzem Weinmannem, czesko — słowackim królem węglowym. Weinmann i Bosel udali się następnie do Berlina, gdzie ułożono się z obecnymi właścicielami przedsiębiorstw górnośląskich w tym kierunku, że syndykat, składający się z Bosela,

Weinmanna i grupy niemieckiej, przejmie największe kopalnie i huty górnośląskie, w ich liczbie huty Laury, Królewska, Bismarcka i Katowitzer Berawerkgesellschaft. Nowa spółka obejmuje rozległe pola węglowe, których obecna produkcja wynosi 6 milionów tonn rocznie; nowy syndykat zamierza podnieść wytwórczość do wysokości przedwojennej, t. zn. 9 milionów tonn. Bosel pozostaje w dobrych stosunkach z rządem polskim i nowej spółce obiecano wszelkie możliwe poparcie rządowe.

Nowy syndykat zamierza zapewnić Austrii lepsze dostawy węgla.

Sprawa ta posiada nietylko ogromne znaczenie gospodarcze, lecz też pierwszorzędne znaczenie polityczne. Nasze sfery finansowe powinny okazać dbałość o zaopatrzenie naszego raju w węgiel górnośląski, równą dbałości p. Bosela o potrzeby Austrii i zapewnić sobie należyty udział i w syndykacie właścicieli i w spółce sprzedażnej. Nie można wątpić, że usiłowania te będą poparte przez rząd wszystkimi środkami, jakimi można rozporządzać w tej dziedzinie.

## Z czerwonego raj.

(x) Przed paru dniami wydany biuletyn o zdrowiu Lenina donosi o zaatakowaniu pęcherza co wpływa na podwyższenie temperatury

(X) Trybunał rewolucyjny w Moskwie ma wkrótce rozpatrywać szereg spraw urzędników, żołnierzy i oficerów intendencji armji czerwonej, moskiewskiego, piotrogrodzkiego i orłowskiego okręgu wojennego. Przed sądem stanie okół

800 osób oskarżonych o popełnianie nadużyć i malswersacji w powierzonych im składach

(x) Wychodząca w Moskwie „Prawda“ podniosła cenę egzemplarza z jednego na 2 miliony rubli.

Nie zapominajmy, że prasa w Bolszewji jest utrzymywana przez rząd, a więc cena gazet, iak na tamtejsze stosunki jest wyjątkowo niska.



## NA MARGINESIE.

## Czy znajdzie?

W siedleckim piśmie „Przyjaciel Narodu“ w Nr. 5, czytamy następujące ogłoszenie.

„Poszukuję oddzielnego pokoju umeblowanego, z usługą i światłem w rodzinie chrześcijańskiej. Zapłacę 100 tysięcy. Zgłoszenia „100.000“ do „Przyjaciela Narodu“.

Na następnej stronie czytamy: Według cennika, ustanowionego z ramienia Rady Miejskiej korzystanie z lampki 25 świecowej abonament w grudniu r. b. zapłaci 365,010 mk. Najwyraźniej.

Obecnie jest maj. Prawdopodobnie od tego czasu cena światła owej lampki, stosownie do uchwał sławetnej Rady Miejskiej wzrosła do miliona.

Skłania to nas do poważnych obaw iż amator pokoju z usługą i światłem za sto tysięcy może nie otrzymać na swoje ogłoszenie żadnej oferty.

## WIADOMOSCI Z KRAJU

## Wojsko dla Chopina

(k) Pragnąc zaznaczyć łączność kulturalną armii ze społeczeństwem cywilnym, p. minister spraw wojskowych Sosnkowski polecił wydać specjalne zarządzenia w sprawie współdziałania wojska w akcji budowy pomnika Fryderyka Chopina. Na mocy tego zarządzenia wszystkie orkiestry wojsko we mają do końca roku urządzić każda przynajmniej jeden koncert publiczny, a dochód całkowity, z tego koncertu przeznaczony będzie na budowę pomnika Chopina.

## Obrażony sprzedawczy.

(k) W marcu r. b. niejaki Mieczysław Kępiński, z pochodzenia polak, sprzedał w Piotrkowie żydowi większą nieruchomość, złożoną z placu, połowy młyna, tartaku i innych zabudowań, czem wywołał ogólne oburzenie w mieście, nawet wśród polskiej lewicy.

Wyrazem tego oburzenia był następujący nekrolog ogłoszony w „Gazecie Piotrkowskiej“ grupującej dookoła siebie patriotyczną część miejscowego społeczeństwa:

„W dniu 1 marca 1923 roku zmarł śmiercią cywilną Mieczysław Kępiński, inżynier, jeden z najbogatszych ludzi w Piotrkowie, sprzedawszy żydowi Mordeę Goldblumowi za mk. 80,000,000 część nieruchomości Nr. 540 w Piotrkowie, składającą się z placu i połowy budynków, w tem młyna i tartaku“.

P. M. Kępiński po dwumiesięcznym prawie namyślaniu postanowił nagle obrazić się, wziął

na kiel i. wytoczył proces o dyfamację nie tylko przeciwko redaktorowi „Gazety“ S. Małkowi ale i przeciwko właścicielowi drukarni p. T. Dobrzyńskiemu w ten sposób „rehabilituje“ się p. Kępiński.

Oskarżenie popiera adwokat Czesław Różycki.

Sprawa wzbudziła w Piotrkowie ogólne zainteresowanie.

## Wykrycie planowanego zamachu we Lwowie.

(k) Jak donosi „Il. Kur. Codz.“ policja wykryła tajną komunistyczną organizację ukraińską, która przygotowywała zamach dyktandowy na marsz. Focha we Lwowie.

Uwięziono 9 osób. Znaleziono obfity materiał obciążający.

## Kanał żeglugi.

(k) Pomiary dla kanału żeglugi na szlaku: Herby Czystochowa Mstów, Pławno, Radomsko Kamieńsk Pabjanice Aleksandrów Ozórków, Łęczycza rozpoczną się w najbliższych dniach. Min. Robót Publ przeto poleca odnośnym urzędom gminnym, aby osobom zajętem przy pomiarach nie czyniono przeszkód przy wkraczaniu do lasu, na pola łąki, do ogrodów i dziedzińców domów. W razie ewent. szkody na polach, inżynierowie wypłacą natychmiast odpowiednie odszkodowanie.

## Z oficera zakonnikiem.

(k) Porucznik 43 p. strzel. Kres, Adam Adamek, po wyjściu do rezerwy założył zgromadzenie zakonu braci Lurdystów w Sosnowcu mające na celu wychowanie bezdomnej dziatwy.

Po obłóczynach, które odbyły się w kościele parafjanym w Sosnowcu i gdzie por. Adamek przybrał imię brata Augustyna Bronisława i objął w Sosnowcu kierownictwo zakładu wychowawczego dla opuszczonych chłopców. Zakład opiekuje się około 50 sierotami.

## Ciekawa pozostałość zimy.

(k) Na drzewach przy szosie do Brodnicy na Pomorzu w tym roku zauważyć można bardzo wielką ilość jemiół, prawie na każdym drzewie. Jest to bardzo zagadkowy i dotąd nigdzie nie zauważony objaw w tutejszych stronach, by w tak krótkim czasie jemióły tak licznie w przeciągu jednej zimy się rozmnożyły.

## Z d. i. usiłowali zamordować blacharz.

(k) Ogród Jeznicki we Lwowie był w niedziele 1.4 widownią niesłychanego zajścia. Oto, około godz. 9.15 wieczór, w ogrodzie powstała bójka między około 20 żydziakami. Przechodziły około 23-letni blacharz Kochańczyk Stanisław, przystanął i przyglądał się bójce. Wówczas rozwścieczone żydostwo

pozostało się bić między sobą a rzuciło się solidarnie na Kochańczyka, zupełnie bez powodu. Zaczęto go katować i bić łaskami po głowie, wreszcie jeden z żydów zadał mu ciężką ranę nożem. Cudem tylko udało się wyjść ofierze rozbestwienia z życiem. W czasie napadu, Kochańczyk broniąc się, ranił lekko w twarz jednego z napastujących a to żyda Monra.

## Czy mamy kawalerów „Virtuti Militari“?

Order „Virtuti Militari“ nadany został przez państwo w najniższej t. j. V klasie.

Kawalerów tej klasy mamy około 8000; w IV klasie — dotąd — istnieją tylko 3 odznaczenia.

Otrzymali je: podpułkownik Rybicki, i sierżanci sztabowi Jakubowski i Sipka.

Klasę III posiadają: pułkownik Paszkiewicz, pułkownik dr. Biernacki i mjr. Piasecki.

Klasę II zaś generałowie: Rozwadowski, Szeptycki, Zieliński Rydz-Smigły, Romer Stanisław Haller i s. p. Iwaszkiewicz.

I szą klasę „Virtuti Militari“ otrzymali dnia 4 maja b. r. marszałkowie: Foch i Piłsudski.

W końcu należy zaznaczyć, że marszałek Foch pensji nie otrzyma — bo cudzoziemcy — zgodnie z ustawą — jej nie otrzymują.

## Oszustwo żydowskiego „na“.

Od dłuższego już czasu toczą się w lwowskim sądzie karnym dochodzenia w sprawie skandalicznych praktyk żydowskiego adwokata dr. Landaua.

Jak podaje „Gazeta Codzienna“ dr. Landau dopuścił się machinacji, które są najbardziej rafinowanym oszustwem. Oto wypożyczył on przed wojną pewnej biednej wieśniaczce 2400 koron. Przed niedawnym czasem dr. Landau udał się do chałupy wymienionej wdowy, i oświadczył jej co następuje:

„Przed wojną pożyczyłem wam 2400 koron, co równa się około 600 dolarom, za kosztą i procent liczę sobie 1400 dolarów, razem 2000 dolarów. Ponieważ za te 2400 koron kupiliście sobie 6 morgów gruntu, więc albo zapłaćcie 2000 dolarów, albo ja zabieram wam 6 morgów gruntu“.

Prerażona, w błąd wprowadzona kobieta (żyd tłumaczył jej, że tak sąd nakazał) podpisała mu akt, że oddaje mu 6 morgów gruntu. Wówczas oszukańczy adwokat sprzedał ten grunt pewnemu chłopu za 1800 dolarów, które dla uprawnienia swego oszustwa kazał wręczyć owej oszukanej kobiecie, od której je następnie odebrał. Kobieta dopiero wtedy zrozumiała, że padła ofiarą ordynarnego oszustwa, dała znać do sądu. Narazie śledztwo jest w toku.

GUY DE MAUPASSANT

## Parasol.

Przekład S. J. G.

Wręczając go mężowi, powiedziała:

— Powinien ci wystarczyć przynajmniej na pięć lat.

Kiedy pan Oreille z tryumfalną miną pojawił się w biurze — zgotowano mu tam prawdziwą owację.

Po powrocie do domu pochwalili się tem przed żoną. Rzuciwszy niespokojne spojrzenie na parasol, pani Oreille powiedziała:

— Proszę cię, abys nie ścisnął go guma, bo podrzysz jedwab. Musisz go szanować, bo nie spodziewaj się, abym ci prędko kupiła nowy.

Wzięła przedmiot do ręki, odpięła gumę, jąła wygładzać fałdy. Nagle wydała okrzyk zdumienia. Na jednej z fałd spostrzegła dziurę wielkości centyma.

Dygocąc na całym ciele z oburzeniem, wybełkotała:

— A to co takiego?

Mąż jej nie odwracając głowy, spytał legmatycznie.

— Cóż się tam stało?

Wściekłość zdławiła panią Oreille za gardło odbierając jej głos.

— Ty... ty... chyba... oszalałaś... nowy... parasol... Chcesz... nas... zrujnować... Obrażała się na krzesło, czując, że bled-

2) nie.

— Co powiadasz?

— Mówię, że spaliłeś... nowy parasol... Spójrzij o tu...!

Rzuciwszy się ku mężowi, jakby go chciała uderzyć, zaczęła mu wytrząsać pod nosem uszkodzonym sprzętem.

Wytrzeszczył oczy i krzyknął niewyraźnie:

— Jak... Jak się to mogło stać...? Nie nie rozumiem... Przysięgam ci, że...

Pani Oreille jąła wrzeszczeć w niebogłosy.

— Przysięgasz... Nie wiesz jak się to stało?... Zażoże się, że popisywałeś się nim rzed kolegami... Roztwieralaś go, aby go im pokazać... Już ja cię znam!...

Odpowiedział:

— Roztworzyłem go jeden jedyny raz. Przysięgam ci: Jeden jedyny raz, aby im pokazać jaki jest piękny.

Pieniąc się z wściekłości, urządziła jedną z tych scen małżeńskich, które dla człowieka miłującego spokój przemieniają zacisze domowe w teren bardziej groźny niż pole bitwy pod gradem kul.

Zalatała dziurę kawalkiem jedwabiu, wyciętym ze starego parasola, który mówiac nawiasem był innego koloru i nazajutrz pan Oreille wyszedł do biura z miną pokorną, unosząc pod pachą instrument ocerowany. Wstawiwszy go do szafy, postarał się o nim czempredziej zapomnieć, tak jak się stara wypędzić z pa-

mięci przykre jakieś wspomnienie.

Zaledwie jednak wieczorem powrócił w rodzinne pielesze, żona w przedpokoju porwała mu z rąk parasol, ażeby sprawdzić w jakim jest stanie. Otworzyła go i stanęła jak wryta, nie mając siły wykrztusić ani słowa. Klekska! Nieszczęście! Prawdziwa katastrofa! Całe pokrycie podziurawione było drobnymi dziurkami. Najprawdopodobniej ktoś wyspał do środka rozżarzony popiół z fajki. Parasol był do niczego, stracony bezpowrotnie. W żaden sposób nie można go było naprawić.

Przez długi czas stała osłupiała, patrząc osłupiałym wzrokiem na nieszczęsny przedmiot. Mąż jej wyglądał również jak sparaliżowany, nie mogąc długo odzyskać równowagi ducha. Kiedy nareszcie spojrzeli na siebie — nie potrafili wytrzymać spojrzenia żony. Spuścili oczy jak winowajca.

Pani Oreille rzuciła mu w twarz zniszczony sprzęt i odzyskując nagle zdolność mowy zawołała:

— Ach! lajdaku! lajdaku! Zrobiłeś mi to naumyślnie, aby mi dokuczyć. Poczekaj! Poczekaj! Już ja ci za to zapłacę!...

Scena wczorajsza rozpoczęła się nanowo. Po godzinnych awanturach, burza uśmierzyła się na tyle, że nieszczęsny małżonek mógł rozpocząć wyjaśnienia.

Zaklął się na wszystkie świętości, że nie ma pojęcia w jaki sposób mogło dojść do katastrofy.



# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Środa dnia 16 maja Jana Nepomucena

Wschód słońca g. 4 m. 54

Zachód g. 8 m. 51

## — Widowiska.

**Teatr miejski (Cegielniana 65)**

„Pelikan” przed. art. warsz.

**Filharmonja (Dzielna 20)**

„Luna” (Przejazd 1)

„Bigamja”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Hrabina Paryża”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Ochłań pokuty”

**Grand-Kino (Piotrkowska 72)**

„Niesamowita przygoda Jana Torota”

**Spółcz. Prac. Państw. (Sienkiewicza 40)**

„Dr. Maruze.”

„Corso” (Zielona 2)

Kręgielnia śmiechu

**Miejska Biblioteka Publicz. (Andrzeja 14)**

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

**Muzem Nauki i Sztuki Piotrkowska 91**

Wystawa obrazów Fr. Łubińskiego

**Biblioteka Stow. Przyj. Francji Piotrkowska 105.**

otwarta codziennie (z wyj. piątków) od 5—7 w

**Wystawa obrazów artystów plastyków Zachodnia 59**

**Kalendarzyk historyczny.**

1578 Wydanie dekretu elekcji Hen. Walezjusza

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

na kroia polskiego.

W dniu 17 maja r. b., o godz. 9 rano, w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki, odbędzie się nabożeństwo za duszę

S. † P.

## Stanisława Macińskiego

porucznika 36 p. p. W. P., poległego w tym dniu 1920 r.

O przyjęcie udziału w modłach upraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych

782b)

Ojciec i rodzina.

# Po wyborach do Rady Miejskiej.

## UNIEWAŻNIENIE LISTY NR. 5 — PORZĄDEK DZIENNY PIERWSZEGO POS RADY

W związku z obiegającymi prasę pogłoskami o założeniu przez pełnomocników listy Nr. 5 protestu, przeciwko unieważnieniu tej listy oraz wobec oczekiwanego w najbliższym czasie ukonstytuowania się nowych władz miejskich, podajemy niżej obowiązujące przepisy ustawowe, dotyczące tych spraw.

Stosownie do art. 49 Regulaminu wyborczego do rad miejskich z dn. 17 grudnia 1918 r. każdemu wyborcy przysługuje prawo zakwestjonowania — na podstawie art. 48 Regulaminu, ważności wyborów w ciągu 2-ech tygodni od chwili ogłoszenia ich wyniku, wobec czego zwołanie pierwszego organizacyjnego posiedzenia nowej Rady Miejskiej winno nastąpić, w razie niezgłoszenia skarg, po upływie tego terminu tudzież po stwierdzeniu faktu niezgłoszenia skarg przez Główny Komitet Wyborczy; w razie zgłoszenia skarg odczekać należy terminy, przewidziane w art. 50 Regulaminu.

Dla orientacji przytaczamy brzmienie art. 48 i 50 Regulaminu:

art. 48: „ Zakwestjonowanie wyborów może nastąpić tylko w tym wypadku, jeśli zostanie udowodnione oszustwo, przekupstwo, lub gwałt, wykluczający wolny i tajny wybór, albo jeśli podczas wyborów pogwałcone zostaną przepisy dekretu o wyborach do Rad Miejskich z dn. -3 grudnia 1918 r. lub niniejszego regulaminu”.

art. 50: „ Skargi co do nieważności wyborów winny być składane na piśmie do Głównego Komitetu Wyborczego, który w terminie 3-dniowym winien je przesłać wraz z wyjaśnieniem do właściwej władzy nadzorczej. Decyzja władzy nadzorczej pierwszej instancji winna zapadć w terminie 3-dniowym od chwili otrzymania skargi. Od decyzji miejscowej władzy nadzorczej służy sprzeciw w ciągu 2 tygodni do Ministra Spraw Wewnętrznych, który wydaje decyzję ostateczną. Sprzeciw winien być

złożony do miejscowej władzy nadzorczej. W razie unieważnienia przez Ministra Spraw Wewnętrznych, Minister Spraw Wewnętrznych w ciągu 5-ciu tygodni zarządza nowe wybory”.

U W A G A : W Łodzi Minister Spraw Wewnętrznych decyduje w pierwszej i ostatniej instancji.

Zgodnie z Dekretem o Samorządzie Miejskim z dn. 4 lutego 1919 r. porządek dzienny pierwszego organizacyjnego posiedzenia nowej Rady Miejskiej obejmować będzie następujące sprawy:

- 1) Zagajenie posiedzenia przez dotychczasowego prezydenta.
- 2) Ustalenie wysokości wynagrodzenia członków magistratu,
- 3) Wybór prezydenta.
- 4) Wybór dwóch zastępców prezydenta.
- 5) Wybór 8 ławników art. 43 ust. 3. Dekretu o Samorz. M. oraz specjalnego Regulaminu, wydanego przez Ministra Spr. Wewn. (regulaminie wraz innymi załącznikami rozesłany będzie w swoim czasie nowo-wybranym radnym przez Biuro Rady Miejskiej).
- 6) Wybory tymczasowego prezesa Rady Miejskiej.

Na pierwszym organizacyjnym posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczyć dotychczasowy prezydent.

((bip) Wczoraj w dalszym ciągu komitet wyborczy pod przewodnictwem sędziego Kahl'a sprawdzał rezultaty wyborów.

Ogółem sprawdzono około 100 obwodów. Praca jest b. uciążliwa, gdyż sprawdza się każdy głos zakwestjonowany, lub unieważniony, oraz obliczenia. Możliwie, że jeszcze dzisiaj wieczór prace zostaną ukończone i wiadomym będzie ostateczny rezultat wyborów.

## — Pracownicy miejscy nie dostaną podwyżki.

Magistrat postanowił nie uwzględniać żądania Zw. Zaw. Urzędników Miejskich oraz P. Zw. Zaw. Robotników Miejskich w sprawie udzielenia na m. bieżący, zgodnie z orzeczeniem Komisji Statystycznej, podwyżki w wysokości 11 25 proc.

## — Adresy konsulatów zagranicznych w Łodzi.

(pap) W związku z wyjazdami zagranicę, adresy konsulatów zagranicznych w Łodzi są następujące:

Konsulat niemiecki: Cegielniana Nr. 13, konsulat francuski: Piotrkowska 177, konsulat holenderski: Miłsza Nr. 40, konsulat belgijski: Zawadzka Nr. 5, konsulat szwajcarski: Podleśna Nr. 6, konsulat angielski: Sienkiewicza Nr. 80.

## — Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

(pap) I w tym roku, jak corocznie inspektor szkolny m. Łodzi urządza kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Słuchacze zapisują się na kursy za pośrednictwem inspektora szkolnego swego powiatu.

Poza kursami wakacyjnymi dla nauczycieli zorganizowane zostaną kursy metodyczno-praktyczne dla kandydatów dla nauczycieli w Łodzi, w Sieradzu i Pabjanicach w czasie od 16 lipca b. r. Osoby zapisujące się na nie składają podania bezpośrednio do inspektora szkolnego, z dołączeniem oryginalnych dokumentów. Inspektorat szkolny organizuje również kurs geograficzno-przyrodniczy w terminie od dnia 16 lipca do dnia 11 sierpnia.

## — O rejestracji cudzoziemców.

(pap) Jak się dowiadujemy, obywatele Łotwy, Estonji i Finlandji, zamieszkali na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, nie podlegają przymuso-

wej rejestracji i traktowani są narówni z obywatelami Anglii, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

## — Jeszcze o wyjeździe do Ameryki.

(pap) W związku z rozpoczynającym się w czerwcu sezonem emigracji do Stanów Zjednoczonych Urząd emigracyjny Ministerjum pracy i opieki społecznej rozesłał do urzędów administracyjnych oraz do państwowych biur pośrednictwa pracy okólnik, zawierający instrukcje i wyjaśnienia dla emigrantów. Stosownie do powyższego okólnika, petent, mający zamiar wyjechać do Ameryki, składa podanie do Państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

Bez pośrednictwa innych organów wolne Starostwom przyjmować podania wyłącznie od następujących emigrantów: od żon jadących do mężów lub odwrotnie, od dzieci jadących do rodziców lub odwrotnie, od dzieci do lat 14, jadących bez rodziców, niezależnie od tego, do kogo się udają.

Emigranci, posiadający przedawnione paszporty do Stanów Zjednoczonych, mogą otrzymać prolengatę Starostwa (Komisarjat Rządu) bez potrzeby zwracania się do Urzędu emigracyjnego.

Zaznaczyć należy, że liczba emigrantów, mogących w roku bieżącym udać się do Ameryki z Polski, została określona przez rząd Stanów Zjednoczonych na 81.146, a lista tych osób jest już prawie zapełniona.

## — Opłaty za rejestrację samochodów i egzaminny szoferskie.

(pap) Z dniem 28 kwietnia br. zaczęły obowiązywać nowe dziesiętkrotnie podwyższone opłaty za rejestrację samochodów oraz egzamina kierowców przy Okręgowej Dyrekcji robót publicznych a mianowicie: za każde 100 klg. wagi osobowego samochodu lub motocyklu — 20.000 mk. ciężarowego

## Wiadomości bieżące

### — Bony złote a przemysł.

(pap) P. K. K. P. zawiadomiła Związek przez myśl włókienniczy w Państwie Polskim, że przy nabywaniu przez przemysłowców 6-procentowych bonów złotych P. K. K. P. udziela specjalnego kredytu dyskontowego Suma zadeklarowana przez przemysłowców na ten cel w chwili obecnej przekracza już 10 miliardów mk. polskich.

### — Oddział pocztowy na Widzewie.

(pap) W dniach najbliższych uruchomiony zostanie oddział pocztowy na przedmieściu Widzew. Pożądane jest, aby i na innych przedmieściach Łodzi podobne urzędy powstały.

### — Nowe znaczki stemplowe.

(bip) Wobec zwiększonych dopłat stemplowych Państwo wydaje nowe znaczki stemplowe. Jednak mimo zabiegów Łódzka kasa skarbowa otrzymała nowe znaczki w wysokości tylko 3000 mk. i to w minimalnej ilości.

Oczekiwany jest dalszy transport znaczków.

### — Zjazd bankowców.

Na d. 20 i 21 maja zwołuje się do Warszawy zwyczajny (roczny) II wszechpolski zjazd delegatów. Na porządku dziennym: sprawa uregulowania plac. godzin pracy, stosunków służbowych w bankach na całym terenie kraju, oraz wybory zarządu. Zjazd rozpocznie się dnia 20 maja (niedziela) o g. 11 r. i będzie trwał 2 dni. W myśl par. 16 i 17 statutu Związku w zjeździe biorą udział z głosem decydującym delegaci oddziałów związku, wybrani przez walne zgromadzenie w stosunku 1 delegat na 100 członków.

### — Złot Sokołów okręgu łódzkiego.

W dniach 20 i 21 maja odbędzie się w Łęczycy po raz pierwszy złot sokołów okręgu łódzkiego. Spodziewany jest przyjazd około 500 osób. Zainteresowanie złotem jest bardzo duże. Władze wojskowe i miejskie przyrzekły pomoc w pracach organizacyjnych.

### — Bezrobotni.

Na konferencji, odbytej w wydziale opieki społecznej z przedstawicielem województwa w sprawie bezrobotnych m. Łodzi, ustalono m. in. że: 1) za bezrobotnych będą uważani tylko zarejestrowani w P U P P.; 2) Wydz. opieki społ. będzie udzielał zwrotnych zapomóg na przejazd robotnika, udającym się do pracy na kresy, którzy nie posiadają funduszów; 3) Wydz. op. społ. może wydawać dziennie 100 obiadów bezpłatnych na rachunek min. prac. i op. społ.; 4) Wydz. op. społ. zwróci się do magistratu aby ten wystąpił do min. rob. publ. o wyasygnowanie kredytów na prowadzenie robót publicznych w Łodzi.



5.000 mk. Koszta egzaminacyjne kandydatów na kierowców zostały podwyższone do 30.000 mk. oraz koszt utrzymania próbnego numeru na przeciąg dni 30 wynoszą obecnie 50.000 mk. Osoby, które złożyły podania o zarejestrowanie pojazdów lecz nie zgłosiły się z takowami celem zbadania, obowiązane są dopłacić sumę obowiązującą do nowych norm. Kierowcy, którzy złożyli podania po 28. IV 23, jak również ci, którzy złożyli podania wcześniej lecz z przyczyn nieuzasadnionych, pomimo zawiadomienia, na egzamin się nie stawili, muszą przedstawić dodatkowy kwit kasy skarbowej z opłaconej rocznicy między starą a nową taksą. Kwit ten podlega opłacie stempłowej według nowych norm (jako załącznik) w sumie mk. 3.000.

Zaznacza się, iż wszystkie legitymacje, zarówno samochodów, jak i na prawo jazdy (kierowców) utraciły swą ważność z dniem 16 lutego br.

Komisja samochodowa urzęduje w lokalu Urzędowej dyrekcji robót publicznych (Zachodnia 67) we wtorki i piątki od godz. 9 do 12. Egzamina kandydatów na kierowców odbywają się tamże w środę od godz. 9 do 12 (teoretyczne i praktyczne) i wtorki (praktyczne).

— W sprawie opłat skarbowych od sprzedaży i kupna nieruchomości.

(pap) Z poruszoną w prasie łódzkiej sprawą przeszacowań przez władze skarbowe sprzedanych i nabytych nieruchomości, a w związku z tem i dodatkowych opłat stempłowych, dowiadujemy się, że szereg nabywców nieruchomości zgłasza się do Urzędu skarbowego i dobrowolnie podwyższa cenę szacunkową, ujawnioną do aktu kupna, sprzedaży, nieruchomości wpłacając równocześnie przypadającą z tego tytułu opłatę w wysokości 6 proc. podwyższonego szacunku.

Inicjatywa i energia izby skarbowej łódzkiej wszczęta w tym kierunku przyniosła w rezultacie wyniki jaknajlepsze i zapewniła skarbowi państwa prócz jednorazowego wpływu 270.000.000 mk. od kupna domu Siemensia przez Bank handlowo-przemysłowy w Łodzi, stałe znaczne wpływy należnych z tego tytułu świadczeń na rzecz państwa.

Należy podkreślić, że opinia publiczna popiera akcję izby skarbowej i domaga się, by i nadal wysiłki władz dążyły w tym kierunku z całą energią egzekwowały podatki, należne państwu na podstawię ustaw sejmowych, co jest najlepszą drogą do wzdrowienia ekonomicznego skarbu państwa.

— Wypoczynek letni w księgarniach.  
Przez czas letni t. j. od 15 maja do 15 sierpnia księgarnie będą otwarte od g. 9 rano do 1 i od 3 do g. 6 wiecz.

— Podwyżki dla urzędników fabryki Geyera.

(pap) Zarząd tow. akc. L. Geyera przyznał urzędnikom i oficjalistom podwyżkę od 30 do 60 proc. licząc od 1 maja r. b.

— Przegląd dorożek.  
(pap) Dziś, w środę, o godz. 9 rano na Placu Dąbrowskiego odbędzie się przegląd dorożek.

Komisariat Rządu, wydział techniczny, zezwolenia na prowa jazdy (wozami rowerami i t. p.) wydaje codziennie od godz. 8 do 1 po poł. Al. Kós, ciuszki Nr 1 III piętro.

— Walka z lichwą.  
(pap) Referat walki z lichwą przy Komisariacie rządu przypomina kupcom że niezależnie od wywieszenia cennika w miejscu widocznym, kupcy obowiązani są wystawiać ceny na wszystkich artykułach powszechnego użytku tak na wystawie, jak i wewnątrz sklepu.

Kartki z ceną mają być drukowane, ewent. pisane atramentem, ale zupełnie wyraźnie bez żadnych poprawek.

Na towarach, sprzedawanych w skrzyniach lub w workach, kartki powinny zawierać prócz ceny, nazwę jakości a także i pochodzenie towaru.

Zabawki należą także do artykułów powszechnego użytku i kupcy obowiązani są posiadać na takowe rachunki

Restauratorzy winni w lokalach zamkniętych oraz ogrodach umieszczać cenniki przynajmniej na każde dziesięć stołów — jeden.

— Egzaminy maturalne.  
(pap) W poniedziałek o godz. 8 rano rozpoczęły się we wszystkich męskich i żeńskich średnich zakładach naukowych m. Łodzi piśmienne egzaminy maturalne, które odbywają się w następującym porządku:

W poniedziałek z języka polskiego, we wtorek — z łaciny lub fizyki, w środę i czwartek z matematyki, w piątek z języków nowożytnych.

Z języka polskiego abiturjenci otrzymali następujące tematy: 1) „Które z myśli poetki trzech

## Zamknięcie fabryki I. K. Poznańskiego.

SYTUACJA POZOSTAJE BEZ ZMIANY.

(pap) Sytuacja w fabryce Poznańskiego po zostaje bez zmiany. Fabryka nieczynna. Zarząd fabryki kategorycznie jeszcze raz podkreślił, że fabryki nie uruchomi dotąd, dopóki robotnicy nie porządkują się tabeli kar.

Interpelowani przedstawiciele i kierownicy związków zawodowych: polskiego, klasowego i chrześcijańskiego, zgodnie oświadczyli, że zaakceptowana przez inspektora pracy tabela kar

oparta jest jeszcze na przepisach rosyjskich, wobec czego robotnicy słusznie opierają się jej przyjęciu.

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się w inspektoracie pracy konferencja przedstawicieli wszystkich trzech związków zawodowych z inspektorem pracy na której to konferencji przedstawiciele robotników żądają uzgodnienia tabeli płac z przepisami, normującymi te sprawy kar w fabrykach, Ministerjum Pracy.

— Wieczór Kirsanowej i Fortunato.

W czwartek d. 17 bm. w sali Filharmonji odbędzie się wieczór tańców klasycznych słynnej jonprimabaleriny Teatru Wielkiego w Moskwie i Petersburgu Niny Kirsanowej i jej partnera Aleksandra Fortunato.

— Odczyt Aleksandra Świętochowskiego.

W czwartek 17 b. m. o godzinie 8-ej wiecz. odbędzie się w lokalu Stow Handlowców Pol. (Piotrkowska 108) odczyt znakomitego literata i publicysty Aleksandra Świętochowskiego na temat „Polska marzona i Polska rzeczywistość“. Odczyt A. Świętochowskiego odbędzie się z inicjatywy łódzkiego Klubu Narodowego.

— Z Akademickiego Koła Łodzian.

Uprasza się koleżanki i kolegów o łaskawą przybycie dziś do lokalu Tow. krajoznawczego o g. 7 w. celem wzięcia udziału w bankiecie na część studentów jugosłowiańskich.

— Wycieczka do Czarnieckiej Góry.

Sekcja Wycieczkowa Związku Polsk. Naucz. Szkół Powszechnych urządza w czasie Zielonych Świąt wycieczkę krajoznawczo-turystyczną do Nieklania, Staporkowa i Czarnieckiej Góry Wyjazd nastąpi w sobotę d. 19 maja o godz. 4-ej min. 40 z dworca Łódź-Fabr. powrót w poniedziałek d. 21 maja wieczorem. Zapisy przyjmuje „Nasza księgarnia“ Piotrkowska 181 do 18 maja włącznie. Koszty wycieczki łącznie z przejazdem i noclegami wynoszą dla nauczycielstwa Mk. 25.000 dla wprowadzonych osób 40.000 mk. Liczba osób ograniczona.

— Powstanie Zw. Zaw. Lekarzy Dentystów.

Powstał w Łodzi Oddział Związku Zawodowego Lekarzy Dentystów Chrześcijan, w Warszawie wszelkiej informacji udziela sekretariat czynny w środy od godz. 8 do 9 wiecz.

Adres: ul. Sienkiewicza 53 u p. M. Libertę

## Bibliografia.

Biegański J. Podręcznik dla zbierających zioła lekarskie i produkty zwierzęce dla użytku aptecznego. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1923. Wyd. 3-cie. Str. 114.

Autor jest gorliwym propagatorem zbierania ziół lekarskich. Kto chce zająć się zbieraniem ziół zawodowo, wzgl. chce temu zajęciu poświęcić czas wolny, znajdzie w „Podręczniku“ Biegańskiego wszystkie potrzebne po temu wskazówki, 86 rysunków roślin, wykonanych dokładnie, pozwalają poznać daną roślinę komuś, kto jej nie zna. Kalendarz zbioru czyli rozłożone według miesięcy zbieranie ziół i spis uwzględnionych roślin z odsyłaczkami do tekstów umożliwiających szybkie odnalezienie potrzebnych wskazówek.

Broniewski T. Geometria wykreślna. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1923. Str. 324.

Książkę tę poleca ogółowi kształcącej się młodzieży w specjalnie napisanej przedmowie prof. dr. Lebieziński, jako podręcznik opracowany metodycznie i sumiennie pod względem treści i formy. „Geometria“ Broniewskiego, ze względu na zakres ujętego materiału nadaje się w charakterze podręcznika do szkół średnich. Szczególny nacisk położony autor na praktyczne zastosowanie geometrii wykreślnej, przeplata swój wykład licznymi przykładami i zadaniami z zakresu techniki.

Z głębokości wołam do Ciebie Panie!

Zbór modlitw ułożyła Zofja Hartingh

Wyd. 2-gie, powiększone i uzupełnione. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1923. Str. 222 formatu kieszonkowego.

Wytwornie wydany powyższy zbiór modlitw pióra utalentowanej autorki łączy głębokie uczucie religijne z piękną formą literacką. Głębokiemu ujęciu modlitwy odpowiada jej opracowanie literackie. Dobór modlitw dostosowała autorka do potrzeb człowieka religijnego; uwzględnia on w ważniejszych momentach obrzędów i okoliczności.

wieszczów i dlaczego mógłbyś stosować zawsze jako hasło w pracach nad przyszłością Polski“, rozwinąć myśl Słowackiego: „Oczuwajcie nad sobą, bo jesteście jak ludzie, stojący na podniesieniu, a ci co przyjdą, widzieć was będą“, w zastosowaniu do dnia dzisiejszego, 3) Stanisław Żółkiewski i książkę Józef Poniatoński jako czciciele i obrońcy honoru polskiego“. Wybór tematu zależy od ucznia.

— Zatarę między kasą chorych, a związkiem lekarzy.

(bip) Toczące się od dłuższego czasu pertraktacje między zarządem związku lekarzy, a zarządem kasy chorych co do podwyżek drożynianych dla lekarzy nie doprowadziły do rezultatu. Wobec powyższego dotychczas jeszcze nie została ustalona wysokość płacy lekarzy za miesiąc kwiecień.

W najbliższych dniach z inicjatywy związku lekarzy odbędzie się arbitraż w tej sprawie na superarbitra zaproszony został okręgowy inspektor pracy inż. Wójtkiewicz.

## Wypadki i kradzieże

— Zuchwała kradzież w domu ekspedycyjnym.

(bip) W nocy w domu ekspedycyjnym „Jolin i Rudomin“ przy ul. Piotrkowskiej 62, dokonano niezwykłej kradzieży. Kilka beł towaru, który miał być odesłany na kolej, leżało bez opieki na wozie w podwórzu.

W nocy, niewykryci dotychczas sprawcy, otworzyli sobie bramę, wprzagnęli do stojącego wozy parę koni i niezatrzymani przez nikogo, wyjechali z towarem. Stróża który oświadczył że nie wie o tem, aby ktoś wjeżdżał lub wyjeżdżał, aresztowano. Wartość wywiezionego towaru wynosi przeszło 70 milionów marek. Śledztwo w toku.

— Żołnierz pod kołami tramwaju.

(pap) Wczoraj pod koła tramwaju przy ul. Głównej dostał się, usiłujący wskoczyć do wagonu, szeregowiec 28 p. S. K. W K. Koła wagonu obejły mu obie nogi. Wezwane natychmiast pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwą ofiarę własnej nieostrożności do szpitala.

## Dlaczego żyda?

W sferach sądownictwa wojskowego zrozumięciu oburzenie wywołał fakt mianowania sekretarzem generalnym Okręgowego Sądu Wojskowego Nr. IV żyda urzęd. wojskowego XI rangi Szymona Biera. Dotychczasowy sekretarz Okr. Sąd. Woj. został przeniesiony do P. K. U.

Nieraz podawaliśmy dane o strasznym zażyczeniu sądownictwa wojskowego i ze smutkiem konstatujemy że niema w tym kierunku poprawy ku lepszemu a przeciwnie żydzi wciąż są forytowani.

Ciekawi byłibyśmy wiedzieć w czyjej kompetencji leżało mianowanie żyda na to ważne stanowisko lub na czyj wniosek to uczyniono.

## Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj w środę 16 maja drugie przedstawienie zespołu artystów warszawskich. Artyści odegrają bardzo ciekawą sztukę Augusta Strinberga „Pelikan“. W rolach głównych pp. Wysocka, Solaska, oraz panowie Piekarski i Rydzewski.

— Koncert Cecylji Hansen.

W sobotę dn. 19 bm. w sali Filharmonji na 18-tym koncercie z cyklu „Wielkich solistów“ wystąpi wiolinistka Cecylja Hansen oraz pianista akompaniator rosyjski prof. Zacharow

Bilety w kasie Filharmonji.



**Giełda Łódzka z dnia 15 b. m.**

|                                 | czeki   | w plac. | żadan. | tran |
|---------------------------------|---------|---------|--------|------|
| Dolary St. Zjedn.               | 47790   | 47790   | 47870  | —    |
| Franki belgijskie               | gotówka | 47790   | 47870  | —    |
| Franki francuskie               | czeki   | 2740    | 2750   | —    |
| Franki szwajc.                  | gotówka | 3175    | 5190   | —    |
| Korony austriackie              | czeki   | 8595    | 8670   | —    |
| Funty angielskie                | gotówka | 0.66.50 | 0.67   | —    |
| Korony czeskie                  | czeki   | 221000  | 222000 | —    |
| Marki niemieckie                | gotówka | 1.08    | 1.10   | —    |
| Miljonówka                      | czeki   | 1.08    | 1.10   | —    |
| Bank Związku Spółek Zarobkowych | —       | —       | —      | —    |

**Giełda Łódzka nieurzędowa.**

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja dla walut była bez zmiany. Akcji w dalszym ciągu mocno.

**Placeno.**

|               |               |
|---------------|---------------|
| Dolary        | 48,000 —      |
| Funty         | 222,000 —     |
| Franki franc. | 3175 — 3190 — |

|               |               |
|---------------|---------------|
| belg.         | 2700 — 2750 — |
| szwajc.       | 8600 —        |
| Marki niem.   | 1.20 — 1.10 — |
| Kor. austr.   | 0.65 — 0.68 — |
| czesk.        | 1425 —        |
| Liry          | 2350 — 2500 — |
| Leje rum.     | 240 —         |
| Miljonówki    | 1900 —        |
| Ruble (złote) | 28,500 —      |
| (srebr.)      | 16,500 —      |

**Czeki.**

|              |                    |
|--------------|--------------------|
| Wiedeń czeki | 0.68 — 0.67        |
| Berlin czeki | 1.15 — 1.10 — 1.08 |

**Akcje.**

|                      |           |
|----------------------|-----------|
| Bank Warszawski      | 350000    |
| Związku Sp. Kapielki | 190000    |
| Cegielski            | 660000    |
| Lilpopy              | 425000    |
| Rudzi                | 190000    |
| Starachowice         | 250000    |
| Pocisk               | 32000     |
| Cmielów              | 75000     |
| Parowoz              | 90500     |
| Zyrardów             | 6,000,000 |
| Nobel                | 155000    |
| Polhal               | 21500     |
| Borkowski            | 40000     |
| Siła i Światło       | —         |

**Giełda warszawska.**

|                 |         |               |   |
|-----------------|---------|---------------|---|
| Dol. St. Zjedn. | 477.50  | Franki franc. | — |
| Marki niem.     | 1.08.50 | Funty         | — |

**Czeki i wpłaty**

|        |         |           |        |
|--------|---------|-----------|--------|
| belgja | 2740    | London    | 222250 |
| berlin | 1.08.50 | Nowy Jork | 47770  |
| udańsk | 1.08.50 | Paryż     | 5175   |
| Praga  | 1425    | Wiedeń    | 6875   |

**Akcje.**

|                          |        |              |         |
|--------------------------|--------|--------------|---------|
| Bank Dyskontowy          | 300000 | Starachowice | 250000  |
| Handlowy                 | 350000 | Pocisk       | 30000   |
| Dla handlu i przem.      | 95000  | Parowoz      | 90500   |
| Kredytowy Warszawski     | 80000  | Zyrardów     | 6000000 |
| Przemysłowców łwowskich  | —      | Borkowski    | 43000   |
| Zjednocz. ziem. polskich | 80000  | Zawiercie    | —       |
| Związku Spółek Zarobk.   | 185000 | Jabłkowscy   | 19000   |
| Kijewski                 | 160000 | Zegina       | 28000   |
| Wit                      | —      | Habermasch   | 155000  |
| Czestocice               | 700000 | Naita        | 47000   |
| Cukier                   | 775000 | Nobel        | 125000  |
| Firley                   | 50500  | Gosławica    | 192500  |
| Drzewo                   | 24000  | —            | —       |
| Węgiel                   | 510000 | —            | —       |
| Cegielski                | 63500  | —            | —       |
| Lilpopy                  | 415000 | —            | —       |
| Ostrowiec                | 297500 | —            | —       |
| Karasiński               | 57000  | —            | —       |
| Zieliński                | 145000 | —            | —       |
| Rudzi                    | 200000 | —            | —       |

# SPROSTOWANIE.

Zawiadamiamy pp. Akcjonariuszów naszej Spółki, iż Walne Zgromadzenie odbędzie się **w sobotę dnia 2 czerwca r. b.**, a nie we wtorek dnia 29 maja, jak mylnie podaliśmy w ogłoszeniu naszym, umieszczonym w „Rozwoju” z dnia 10 maja r. b. № 125.

781d1

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Przemysł Chemiczny w Polsce Spółka Akcyjna”  
w Zgierzu.

Cegielniana 18.

Cegielniana 18.

## TEATR SCALA

Gościnne występy teatru

### „QUI PRO QUO”

z Warszawy.

Od dziś dnia 16, 17 i 18 maja r. b.

### Perskie Oko

784k

Wielka rewja w dwóch aktach (7 obrazach) z prologiem **pióra Billy, Tilly i Willy.**

Inscenizował **Jan Pawłowski.**

PROLOG: Maurycy Kamgarnicki: K. Tomm.  
Dyrektor teatru: G. Cybulski.

I-wszy akt.

Obr. 1. **Wycinanki Łowickie** w wyk. S. Betcherowej, i M. Korskiej. K. Szerszyńskiego i G. Cybulskiego.

Obr. 2. **Lalki** Lalka — Z. Pogorzelska.  
Pajac — W. Zdanowicz.

Obr. 3. **Dzwony miłości**

Georgetta — H. Ordonówna. Julot — E. Bodo.

Obr. 4. **Chajtarma**

(taniec tatarski w wyk. A. Reńskiej i R. Remisławskiego.  
II-gi akt.

Obr. 5. **Pardon**

Pikaś — J. Urstein. Dama — Z. Pogorzelska.

Obr. 6. **Koralica**

Koralica — H. Ordonówna. Żeglarz — W. Zdanowicz.

Obr. 7. **W noc reduto wą**

Pan — K. Szerszyński. Mamka — S. Betcherowa.

Strażak — G. Cybulski. Katja — M. Korska.

Pietja — K. Tomm. Rycerz — E. Bodo.

Pierrot — L. Lawiński. Pierotka — A. Reńska.

Arlekin — R. Remisławski.

Główny reżyser J. Pawłowski. Baletmistrz R. Remisławski. Kapelmistrz Z. Wichler. Dekorator J. Galewski, W. Jaw-niewiczowa i B. Cinzerling. Korep. J. Kagan.



### „EROS”

krem usuwający z twarzy piegę, przyszcze i liszaje. Do nabycia wszędzie: (6178k)

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Piotrkowska 144 róg (Ewan-gielickiej) Godz przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Panie od 5—6  
774K

### Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Panie od 5—6.  
5826ko

### Na wypłatę!

Etamina kol., frota, to-wary męskie, damskie i białe

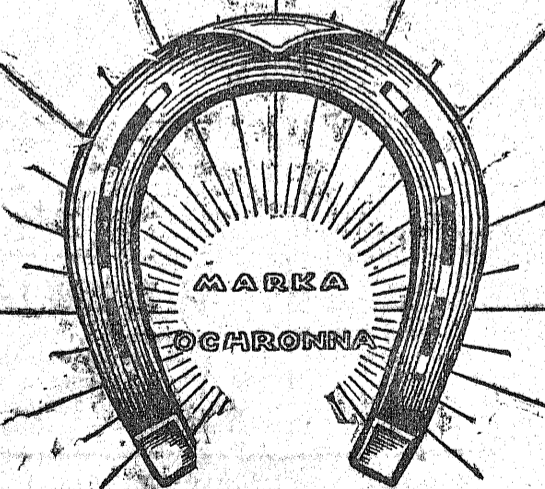
P. Chari 6099b

Piotrkowska 37, (podwórko)

Placę 640s15

150% drożej kupuje brylan-ty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę  
Konstantynowska 7, Miłoch-prawa oficyna, Lesze piętr

## NAJLEPSZA CYKORJA PAROWANA



## „GLEBA”

SPÓŁKA ZIEMIAŃSKA  
PRODUCENTÓW CYKORJI

RUTKOWSKI, LISSOWSKI & S<sup>KA</sup>

DAWNEJ R. BOJANE & C<sup>2</sup>

w WŁOCŁAWKU

## Dyrekcja państwowego gimnazjum

im. Emilii Szczanieckiej 6179s1

w Łodzi ul. Pomorska 16,

przyjmuje zgłoszenia do egzaminu wstępnego do klas I, i IV-ej od dn. 1 do 15 czerwca 1923 r.

Blisze wiadomości w kancelarii gimnazjum.

## wytwórnia s t e m p l i kauczukowych F. SZCZEPANSKI

ul. Piotrkowska 89, w podwórzu, parter. Telefon 11-85.  
Egzystuje od 1903 roku. 6157p3







# KURJER SPORTOWY „ROZWOJU”

pod redakcją Franciszka Romanka.

## „Cracovia” w Łodzi.

## Walka o mistrzostwo Łodzi.

Przebieg tygodniowy.

Chłuba polskiego sportu „Cracovia”, zagra w oba dni Zielonych świąt dwa mecze towarzyskie z Ł. Kl. Sportowym na boisku D. O. K. IV. Już w 1921 r. pierwszy pobyt „Cracovia” w Łodzi osiągnął rekordową ilość widzów, żadnych obserwowania jej piękną i pod każdym względem wykończoną grą. Aczkolwiek ówczesne warunki spotkania z Ł. K. S. różniły się w wysokim stopniu od obecnych to jednak Ł. K. S. w r. 1921 pokazał również nie najgorszą klasę i zaprodukował naszej publiczności grę najefektowniej, na jaką się on wówczas mógł zdobyć. Jest to zresztą znany ogólnie fakt, że nawet najlepsza drużyna z pierwszorzędnym przeciwnikiem gra o klasę lepiej, pobudza ją bowiem do tego ambicja, zmierzająca do uzyskania możliwie zaszczytnego wyniku. W rb. ŁKS. należy już do drużyn, grających pewnym, podobnym do gry „Cracowii” systemem, wobec czego należy mieć nadzieję, że przynajmniej w jednym z tych dwóch spotkań, gospodarze uzyskają zaszczyty, a może nawet zwycięski rezultat.

W każdym jednak razie nasza publiczność sportowa, będzie miała możność oglądania gry pięknej o poziomie prawdziwie europejskim, albowiem „Cracovia” to prawdziwy, aczkolwiek nieoficjalny mistrz Polski. Jej grą zachwycał się już cały niemal kontynent Europy, a ostatnio podczas tournée „Cracowii” i półwysep skandynawski, którego prasa, zarówno codzienna, jak i fachowa, prócz uznania i pochwał, o polskiej mistrzowskiej drużynie nie ujemnego nie mogła napisać. Fakt ten podnosi najbardziej sławę „Cracowii”, jeżeli zważywszy, że pisali o niej obcy, znający lepiej od nas swój fach, a mniej, albo zupełnie nie znali Polski i jej cywilizacji, uważając Polskę na podstawie jednostronnych informacji, jako kraj pogromów.

To też zupełnie słusznie zauważył jeden z łódzkich publicystów, że dobry klub sportowy czyni dla nas więcej zagranicą, aniżeli najlepszy dyplomata, albowiem przyjazdem, względnie pobytem n. p. „Cracowii” interesują się dziesiątki tysięcy, abywaleci danego państwa, natomiast dyplomaci, załatwiają sprawy w ciastnych ścianach gabinetów, a ogólnie nie wiedząc o nich zupełnie, nic, albo bardzo mało, niema podstawy do zainteresowania się narodem, który oni reprezentują.

ŁKS. zasłużył sobie na wdzięczność, za urządzenie tego fetyszu sportowego, mogącego zadowolić każdego bywalca i wybrednia. „Cracovia” swą sztuką piłkarską i kulturą sportową, zdobyła zarówno sobie, jak i sportowi polskiemu uznanie kulturalnych narodów zachodu nie też dziwnego, że sportowa Łódź, z takim zainteresowaniem i niecierpliwością jej przyjazdu i gry czeka.

### „KANIOW”, — „SIŁA”, 4:1 (3:1)

Zawody odbyły się w niedzielę przed południem na boisku DOK. Lekceważona dotychczas „Siła”, z powodu poprzednio odniesionego zwycięstwa nad „Szturmem” stała się poważnym przeciwnikiem, z którym „Kaniów” zmuszony był liczyć się.

To też „Kaniów” zabrał się energicznie do pracy i huraganowymi atakami, nie dając mu ani chwili wytchnienia, zasypywał bramkę przeciwnika. U „Kaniowa”, wszystkie funkcje były bez zarzutu u „Siły” kuleje linia napadu i po części liczni pomocnicy. Nie też dziwnego, że „Kaniów”, uzyskał 3 wspaniałe wypracowane bramki i 1 z rzutu karnego, oraz 7 rzutów z rzutu, natomiast „Siła”, zdołała zrobić tylko 1 zupełnie przypadkową bramkę i 4 rzuty naro-

Dalsze dwa dni rozgrywek o mistrzostwo okręgowe w piłce nożnej, nie przyniosły żadnych zmian w tabeli, a zajmowane przez poszczególne kluby miejsca, pozostały nadal, aż do ostatnich, decydujących spotkań w ich rękach. Walne rozprawy nastąpią dopiero za dwa tygodnie, tj. dnia 27 maja i 3 czerwca.

Zwycięstwo Ł. T. S. G. nad K. 28 p. S. K. oraz Ł. K. S. nad Turystami w dniu 10 bm. usadowiło zwycięzców, na pierwszym względnie drugim miejscu, zaś porażka poniesiona przez Ł. K. S. od 28 p. S. K. zapewniła temu ostatniemu 3-cie miejsce w tabeli. Union zwyciężył ubiegłej niedzieli Turystów w stosunku 2:1. Ostatni wynik należy uważać dla Turystów za bardzo szczytny, musimy bowiem wziąć pod uwagę, że „Union” — wprawdzie nieco zapóźno — stał się najgroźniejszym przeciwnikiem w Łodzi, a jego nadzwyczajna forma, w jakiej się ten klub obecnie znajduje, wróży mu wspaniałą przyszłość. Jednakże zamiana przedostatniego miejsca na zaszczytniejsze w tabeli, nawet w razie zwycięstwa w jednym jeszcze spotkaniu o mistrzostwo, nie może już nastąpić.

Turyści posiadają obecnie drużynę silną i zgraną. Jej obrona i pomoc jest twardym murem; marnym jest natomiast bramkarz, który wogóle niema wielkiego pojęcia o swoich obowiązkach, a o niezbędnej na tej pozycji ofiarności szkoda nawet wspominać. Linia napadu posiada jeszcze luki, które zostaną wkrótce uzupełnione, a posiadanie własnego i w tak dostępnej dzielnicy miasta boiska, uczyni z Klubu Turystów przeciwnika, z którym w przyszłości będzie się musiał każdy liczyć.

Obecny stan mistrzostwa jest następujący:

#### Klasa A.

I Ł. T. S. G.: gier 6, punktów 9, bramek 13:7  
II Ł. K. S.: — „ — 6, — „ — 8, — „ — 13:8  
III K. S. 28 p. S. K.: — „ — 6, — „ — 7, — „ — 9:10  
IV Union: — „ — 7, — „ — 7, — „ — 12:13  
V Turyści: — „ — 7, — „ — 3, — „ — 9:18

Chcąc na podstawie powyższej tabelki odgadnąć, kto w r. b. mistrzostwo Łodzi zdobędzie, to należałoby przede wszystkim wniknąć w psychologię i umiejętność nie tylko klubów, lecz i poszczególnych graczy.

Zacznijmy więc od pierwszego t. j. od Ł. T. S. G., którego I-sza drużyna dla przeciwnika grającego podobnym do Ł. T. S. G. systemem jest ze względu na siłę fizyczną i wychowanie sportowe jego graczy trudna, a nawet niemożliwą do pokonania. Gracze Ł. T. S. G. nie tracą rezonu zarówno w powodzeniu, jak i w niepowodzeniu. Natomiast przeciwnik grający lepszym systemem i rozporządzający przynajmniej względnie techniką (ponieważ o doskonałości u nas niema jeszcze mowy) zdoła swój system drużynie Ł. T. S. G. bardzo łatwo narzucić i pokonać ją nawet bez zbyt wielkich wysiłków.

Ł. K. S. nauczył się w r. b. od swego trenera bardzo wiele: technika, gra głowa, przyziemny passing, a przede wszystkim gra fair i wiele innych bardzo dodatnich faktów są cennym owocem kilku miesięcznej pracy p. Czajzlera. Jednego tylko t. j. wiary i zaufania we własne siły, trener nie zdołał swoim uczniom wszczepić. To ostatnie zdobędą oni sobie wkrótce sami. Tymczasem drużyna Ł. K. S. z lepszym i silniejszymi przeciwnikami wygrywa z decydującą przewagą, ulegając przy takiej samej, a nawet znaczącej przewadze przewadze słabszym pozwalając się kaleczyć i terroryzować. Drużynie Ł. K. S. nie brak jest ani wytrzymałości, ani też umiejętności, ale nie brak jej też tremy, wierzymy, że przejściowej.

K. S. 28 p. S. K. broni dzielnie, a nierzadko i brutalnie swej pozycji w klasie A. Jego drużyna nie grzeszy wielką umiejętnością, po-

trafi jednak w odpowiednich momentach odpowiednie środki na swoją korzyść zastosować, które ją dotychczas nie zawiodły.

To też znana maksyma „cel uświęca środki”, nawet i w sporcie — jak się okazało — jest bardzo pożyteczną, jednakże należy tu zapytać na jak długą metę?

„Union” na początku sezonu, zawiodła nieuzasadniona może nie zarozumiałość, lecz za wielką pewność siebie, a po rozpatrzeniu się w sytuacji i przystąpieniu do intensywnej pracy nad drużyną, czas zrobił swoje i przeciwnicy — każdy przyzna — gorsi i słabsi wyprzedzili go i zajęli „Unionowi” przynależne słusznie, zaszczytniejsze miejsce w tabeli.

Turystom brak odpowiedniego narybku, któryby mógł służyć jako fundament pod budowę drużyny, uzupełnianej przechodniakami. Wzmocnienie nastąpiło zapóźno, wobec czego stałby skład nie mógł sprostać nałożonym nań obowiązkom, a wzmocniony, z powodu spóźnionej pory złego nie mógł naprawić. I tu wierzymy, że nauka nie pójdzie w las, i że klub ten w przyszłości nie pozwoli się zaskoczyć, a za dotychczasowe niepowodzenie zrehabilituje się w spotkaniach towarzyskich.

Stan mistrzostw w klasie B.

I „Kaniów”: gier 7, punktów 12, bramek 27:7  
II „Szturm”: — „ — 6, — „ — 8, — „ — 12:8  
III „Siła”: — „ — 5, — „ — 6, — „ — 12:9  
IV „Widzew”: — „ — 6, — „ — 3, — „ — 11:17  
V P. T. C.: — „ — 6, — „ — 1, — „ — 10:31

Powyższa tabelka jest o tyle nie ścisła, że pierwsze spotkanie „Szturm” z „Widzewem”, przerwane przez sędziego przy stanie 2:0 dla pierwszego, zostało przez W. G. i D. unieważnione, a termin ponownego spotkania nie został jeszcze wyznaczony, jednakże uzyskany w tem spotkaniu wynik został przez nas w tabelce uwzględniony.

W klasie B, wybił się, wbrew wszelkim przewidywaniom — K. S. „Kaniów” (31 p. S. K.) na pierwsze miejsce, wykazując z każdym niemal dniem znaczny postęp. O wszystkich jego przeciwnikach w tej klasie trudno coś konkretnego powiedzieć; są oni wzajemnymi sobie do stawcami bramek i punktów. Jedyne tylko Pabjanickie Tow. Cyklistów wykazało w ostatnich dwóch tygodniach znaczną poprawę formy, wskutek czego dotychczasowe wycieczki łódzkich drużyn do Pabjanic po tanie sukcesy, skończyły się prawie że bezpowrotnie.

Mistrzostwo klasy B. zdobędzie niezawodnie „Kaniów” i przejdzie po myśli istniejących przepisów do klasy A.

Obecnie w rozrywkach o mistrzostwo nastąpi dwutygodniowa przerwa, ustępując miejsca spotkaniom towarzyskim i międzymiastkowym.

Na pierwszy ogień pójdzie „Cracovia” — ŁKS. o której w artykule wstępnym, zaś tradycyjne, doroczne międzyokręgowe spotkanie Kraków — Łódź odbędzie się dnia 31 bm. w Krakowie. Jednakże o składzie reprezentacji, która ma barwy polskiego Manchesteru przeciwko polskiemu Atenom bronić zupełnie cicho. Prawdopodobnie Zarząd ŁZOPN. wypraktykowanym zwyczajem trzyma ją w tajemnicy, ażeby opóźnieniem ogłoszenia względnie zawiadomienia, umożliwić niechętnym a zainteresowanym wycofanie się z tej niedogodnej dla nich imprezy.

Koniecznym jest, ażeby odpowiedzialne czynniki, nie dopuściły do szańbienia barw Łodzi, jak to w r. ub. w Warszawie miało miejsce. Wymaga tego od nich dobro sportu łódzkiego, a za poniesioną ewentualnie z ich winy porażkę, publiczna opinia sportowa nie omieszcza upomnieć się.



## K.S. 28 p. S.K. — Ł.K.S. 2:1 (0:1)

Dnia 13 maja, boisko przy ul. Wodnej.

Ze znacznym opóźnieniem drużyny w pełnym składzie stają w szranki. Kapitan ŁKS. niefortunnie wybiera bramkę za słońcem, które w drugiej połowie gry, prażyło drużynę ŁKS wprost w oczy i ono to właśnie było najgroźniejszym jej przeciwnikiem.

Gry rozpoczynają wojskowi, nie przechodząc nawet na połowę przeciwnika, który natychmiast pole opanował. Zamieszanie w 4 min. wyjaśnia Karas I i ułatwia pierwszy wypad własnego ataku na połowę ŁKS., gdzie w ten sam sposób rewanżuje się Cyll; Karas I naciska i wybija w 3 min. na korner. Tiel broni ofiarnie i umiejętnie w 7, 8 i 9 min. w ten raz na róg. W 15 min. przedostają się wojskowi za pomocą dalekiego rzutu drugi raz za połowę boiska ŁKS., lecz pod bramkę nie podchodzą. Następnie serja kornerów dla ŁKS. w 16, 17 i 18 minucie, po których tyły KS 28 p. SK w 19 przy pomocy dalekiego strzału obrony, mają znowu trzy minuty wytchnienia. W 22 min. Durka otrzymuje piłkę, stacza zwycięską walkę z obrońcą i oddaje Langemu, który ze spokojem uzyskuje jedyną bramkę dla czerwonych.

W minutowych odstępach trzy kornery dla ŁKS i wojskowi biegną czwarty raz za piłką, która tym razem dostaje się pierwszy raz pod bramkę ŁKS., lecz czujny Hanke wysyła ich z powrotem do domu. Jeszcze dwa rzuty narożne dla ŁKS., Durka oddaje niezwykle silny strzał, po którego obronieniu Tiel zemdlął (36 min.). Aż do ostatniej minuty, ŁKS. nie wypuszcza przeciwnika z uścisku, lecz fatalna niedoświadczenie środkowej trójki napadu nie pozwala mu tej szalonej przewagi cyfrowo wyzyskać. — Pauza 1:0, kornerów 9:0 dla ŁKS.

Po pauzie wojskowi częściej na froncie, w 3 minucie Fiszer broni niudolnie, ŁKS. znowu naciska, a wojskowi grają w 3-ch obrońców, przy czym Karas II specjalnie Durki pilnuje. Ataki ŁKS. są mniej masywne, natomiast wojskowi, korzystając z nieobecności obrony przeciwnika pod bramką walcą przebojem. W 16 min. natłok (pierwszy raz) pod bramką ŁKS, Fiszer słabo odbija, piłkę otrzymuje Walkowski uzyskując pierwszą, możliwą do obronienia bramkę dla swych barw.

Podniecenie u wojskowych, nieuzasa-

dniona konsternacja u ŁKS stara się zdobyć dniona konsternacja u ŁKS, która ośmiela wojskowych. Ł. K. Sportowy stara się zdobyć systemową grą przeciwnika. Obrona ŁKS. zapomina, że na Fiszera nie zawsze może liczyć, pozostawia go jak sierotę samego w bramce. I ten właśnie błąd zemścił się w 38 min. w której znowu Walkowski ucieki Kowalczykowi z piłką, a Fiszer zamiast wybiec na spotkanie — winien on przecież już wiedzieć, że czekanie w bramce w podobnych momentach jest zupełnie bezcelowe — czekał, zrobiło mu się bowiem niewyraźnie?... co ułatwiło przeciwnikowi uzyskanie zwycięskiej bramki. Na 3 min. przed końcem Lange z 4-ch kroków nie trafia w pustą bramkę i tak zakończył się ten najfatalniejszy, lecz niemal codziennie notowany fakt, że o kilka klas gorsza drużyna zwyciężyła, która nie umie grać, lecz potrafi wygrywać.

Graczom ŁKS nie można nie zarzucić; szych na boisku wogóle, Lange wyzbył się gry solo, zapomniał jednak strzelać i tchórzyl przed Karasem, który bałuckim zwyczajem, ustawicznie mu się odgrażał, reszta dobra, najslabszy zaś Szpurna.

Ostateczny rezultat 2:1 dla KS 28 p. SK rzutów narożnych 11:1 dla ŁKS.

## Ł. K. S. — turyści 2:0 (2:0)

Dnia 10 maja boisko D. O. K. IV.

Obie drużyny w pełnym składzie u Turyistów były świetne, prócz bramkarza, u Ł. K. S. cała drużyna pracowała jednolicie, prócz środkowej trójki napadu, która rzadko i niedoświadczenie strzela.

Przed zawodami odbyło się tradycyjne udekorowanie Cylla wartościowym żetonem i obdarowa nie srebrną papierośnicą z licznymi monogramami na pamiątkę 100 meczu w pierwszej drużynie Ł. K. S. poczem losowanie bramek i gwizdek sędziego, p Dietla daje znak do rozpoczęcia zawodów.

Od początku aż do 14-tej minuty gra otwarta, a nawet nieznaczna przewaga Turyistów, którzy uzyskują rzut z rogu. Odtąd Ł. K. S. na froncie, bracia Kubicy zbytecznie i bez skutecznie szarżują, a Lange hałasuje o piłkę, najczęściej w pozycji spalonej. W 15 min. Pielsch łapie silny strzał tuż na linii, a naciskany przez Langego, bezcelowo i leniwie odwraca się z piłką do bramki, wskutek czego piłka znalazła się poza linią, a sędzia odgwizdał pierwszy punkt dla czerwonych. Konsternacja w szeregach Turyistów, ponieważ wolny rzut za faul

Kubika I był powodem uzyskanej przez Ł. K. S. bramki Ł. K. S. atakuje celowo, lecz przed bramką pudłuje haniebnie, tyły Tur. pracują całą parą, zaś linja napadu tylko bardzo rzadko przychodzi do piłki. W 36 minucie Durka oddaje bajeczną centrę na nogę Szpurny, który z najbliższej odległości załatwia resztę — 2:0 dla Ł. K. S, Lange wywraca się na piłce w dogodnej pozycji, a w minutę później strzela bramkarzowi w ręce. Niebezpieczną syry, acje pod bramką Ł. K. S. umiejętnie wyjaśnia Kowalczyk, korner dla Ł. K. S. Szpurna pudłuje tuż pod bramką — pauza 2:0, rogów 1:1.

Po przerwie Turyści przedstawiają drużynę, Sztencel idzie do napadu a Werner do pomocy, znowu przewaga Ł. K. S, obustronna gra bezprodukcyjna, trzy rogi dla Ł. K. S. i jeden dla Turyistów nie wykorzystane, żecen ucieka kilka razy poturbowanemu Gabrielowi — bezskutecznie; uzyskany przed pauzą rezultat 2:0 bramek, 4:2 kornerów dla Ł. K. S, pozostaje nie zmieniony.

Sędzia p. Dietel dobry.

## „Z sekcji sportowej Tow. Rzem. „Resursa”

Zamiłowanie do sportu wśród sfer rzemieślniczych w Łodzi zatacza coraz szersze kręgi, to też istniejąca od dziesięciu lat Sekcja Sportowa (Kolarzy) w Tow. Rzem. „Resursa” liczy zgórą stu karnych jeźdźców i kilkanaście pań, uprawiając przedewszystkiem sport turystyczny w celu zwiedzenia jaknajdalszych zakątków naszego kraju.

W dniu 27-go maja rb. przypada uroczystość 10 letniego istnienia Kolarzy Tow. Rzem. Resursa w Łodzi. W celu obchodu powyższej uroczystości został wybrany specjalny Komitet, w skład którego wchodzi: Prezes i Kurator T-wa p. Władysław Wagner, założyciel Sekcji Sportowej p. Wacław Jaguś, przewodniczący Sekcji p. Aleksander Uliński i inni. Zaproszeni zostali delegaci Towarzystw zrzeszonych w ZPTK. w Warszawie i wielu innych sympatyków sportu kolarskiego.

Nie bacząc na to, że w dniu 27 maja rb. na terenie miasta Łodzi jest bardzo dużo atrakcji sportowych i zabaw, komitet obchodu 10-cio letniego istnienia Kolarzy „Resursa” dokłada usilnych starań, ażeby powyższa uroczystość wypadła odpowiednio do zadań, jakie dla siebie i swoich członków postawiło Tow. Rzem. „Resursa” i jej Sekcja Sportowa.

## PRZEZ MOJĄ KL

### Mecz.

Niedziela. Godzina tak zwanych emocji sportowych. Zaopatrzony w kilka paczek papierosów i w bilet wolnego wejścia przedzieram się przez tłum ludzi stojących przed boiskiem zanurzam się w fali płynącej. Ku wejściu, która silnie gniotąc mnie ze wszystkich stron, wyrzuca wreszcie omdlałego, z ogromną siłą aż na środek placu. Cuję się sam za pomocą najnowszych wynalazków prostuję swe kości i żdziwiwszy się nieco że dotąd nie siedzę jeszcze na trybunie, zrywam się, biegnę i siadam. Mecz wokół hałas, gwar, szum... Moc ładnych kobiet, interesujących się sportem strzela sportowo oczętami w prawo, w lewo... Ożywienie jak na derby.

— Panie! — słyszę głos.

Trzymam za czerwonym kolorem pięćdziesiąt kawalków.

— Idź pan do diabła!

Trzymaj się pan lepiej za swój czerwony nos — wpadła mi w ucho odpowiedź, rzucano tubalnym głosem.

Oglądam się i widzę otyłego jegomościa z trojgiem dzieci na swoich kolanach, w wieku od 2 — 5 lat. Obok połowica żywej wagi kilkanaście pudów, teściowa, teś i inne tem podobne krewniaki. Słowem, cała rodzina. Wyczuwając temat, pnę się o ławkę wyżej i siadam obok swego przyjaciela, również zapalonego sportowca, tuż, tuż za całą ciekawie wyglądającą rodziną. Muszę dodać, że mój kolega usadowił się akurat za kilkunasto pudową pię-

knością, opierając swą nogę o ławkę, na której spoczywały jej rozlane wdzięki.

Wtem ustaje gwar, gdyż na boisko wychodzi jedenastka ulubieńców sportowego miasta nuąc:

„O bajadero! Przybądź kiedy na mecz, W takt bajadery gramy naprzód i wstecz”.

Reszta piosenki ginie w frenetycznych oklaskach, rączek małych, pachnących, białych, wilgotnych, czarnych, białych etc. etc. etc. Sędzia daje gwizdkiem znak rozpoczęcia zawodów. Wyjmuje notes, zapalam pierwszego papierosa i śledzę, śledzie, karasie, uwijające się na boisku. Po pewnym czasie robi się poważna sytuacja przy jednej z bramek, a mianowicie: Śledź chce zjeść karasia, karas mu staje okoniem i odbija piłkę daleko. Notuje królko: „wyjaśnił sytuację, tyły świetne”. Piłka przechodzi pod drugą bramkę i stwarza znów niebezpieczną sytuację. Jeden z graczy dostaje piłką, robi silny ruch nogą, by wbić ostatecznie wiszące już w powietrzu goala. Przyjaciel mój, siedzący koło mnie, w wielkim napięciu nerwów, w tak pięknym momencie nie zdając sobie sprawy, robi ten sam ruch wprzód nogą opartą właśnie o ławkę gdzie siedziała otyła pani i swym, najnowszego fasonu trzewikiem, uderza z całych sił, w część pulchnego ciała jejmości, mającej łączność i to ściśniętą, z górną częścią ławki. Ta stęknięta z bólu, aż małżonkowi, włosy stanęły na głowie i nie powiedziawszy nawet „dziękuje” — lub „goal” — zemdląca. Robi się ogólne zamieszanie, doktor spieszy na ratunek, dzieci płaczą, ojciec dantejskim wzrokiem, patrzy na winowajcę tego nieszczęścia, który pokornie przeprosza.

Ja czerwonym ołówkiem podkreślam no tatkę „tyły świetne”. (Kolega mi to sam póź-

niej zaznaczył). Ostatecznie sprawę udaje się zatuszować obiecanką, że strona poszkodowana otrzyma honorowy żeton mistrzostwa gry za rok 1923. Udobruchana jejmość wraca do przytomności, drobiazg siada znów na kolanach, głowy rodziny. Casus belli — unicestwiony. Pa trzymy dalej na grę w jaknajlepszej zgodzie. Trzeba zaznaczyć, że wzdłuż drutów okalających boiska, były poumieszczane ze względu na tłok nadzwyczajny, ruchome ławki, które można było przenosić. Zbyt nisko ustawione, nie dawały szerokiego pola do obserwacji. To też publiczność musiała co chwila zrywać się by móc zobaczyć piękniejsze momenty gry. Na jednej z takich ławek siedziało liczne towarzystwo płci obojga. Przy jednym pięknym momencie, owe towarzystwo zerwało się nagle zainteresowane nadzwyczajnym jakimś wypadkiem; ławka odepchnięta ruchem tyłu ciała — najzwyczajniej w świecie przewróciła się. Sędzia gwizdże na koniec pierwszej połowy meczu. Zawiedzione towarzystwo wykonuje energiczny ruch, by usiąść i siada naturalnie na ziemi w ekscentrycznych pozach. Ogólny śmiech, pisk; Panie w rumieńcach panowie... w piasku. Także sport... przy zastosowaniu „reformowanych”... warunków.

Druga połowa meczu już jest spokojniejsza. Ciągłe ktoś „wyjaśnia” sytuację na boisku i na trybunie. Dzieci umieszczone na kolanach papy drą się wniebogłosey. Kilka epitetów dla sędziego od publiczności, która go poczęstowała kaloszem pozatem nie ważnego. Po skończonym meczu, z silnym bólem głowy od śmiechu i zdenerwowania poszedłem wprost do... łóżka.